

Ludwik Królik

Majątek kapituły kolegiackiej w Warszawie

Studia Theologica Varsaviensia 24/2, 171-200

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LUDWIK KRÓLIK

MAJĄTEK KAPITUŁY KOLEGIACKIEJ W WARSZAWIE

Treść: Wstęp; I. Dobra wspólne; II. Majątek prebendalny; III. Zarząd i gospodarka dobrami kapitulnymi.

WSTĘP

Uposażenie było jednym z ważnych czynników kształtujących rozwój i funkcjonowanie kapituły.* Podstawy materialne kapituły możemy podzielić na dobra wspólne i majątek prebendalny.

W niniejszym opracowaniu omówimy najpierw wspólną własność kapituły warszawskiej. Składały się na nią rozległe dobra ziemskie, położone nad Wisłą i Bugiem, wsie prestymonialne, dziesięciny oraz dochód z czynszu. W dalszej kolejności przedstawimy uposażenie poszczególnych prałatur i kanoników. W końcu prześledzimy zarząd i gospodarkę dobrami kapitulnymi.

I. DOBRA WSPÓLNE

Oprócz wyróżnienia, stanowiska i uprawnień członkowie kapituły partycypowali w dobrach wspólnych.¹ Stanowiły one pełną własność kapituły, jej lenno; ona była tu dziedzicem i sprawowała funkcje sądownicze. Majątek wspólny kapituły, z którego pochodziły m. in. fundusze na dystrybucję codzienne, obejmował — podobnie jak w innych środowiskach kanonicznych — dwie odrębne grupy majątkowe: wspólne dobra, zarządzane przez samą kapitułę — poprzez jej urzędników gospo-

* Niniejszy artykuł stanowi 1 rozdział pracy habilitacyjnej pt. *Kapituła kolegiacka w Warszawie do końca XVIII wieku*.

¹ Por. P. Hinschius, *System des katholischen Kirchenrechts mit besonder Rücksicht auf Deutschland*, Berlin 1878 t. 2 s. 72 nn.; P. J. B. de Herdt, *Praxis capitularis sive tractatus de omnibus et singulis, quae ad capitulum ecclesiae cathedralis et metropolitanae concernunt*, Lovanii 1895 s. 344nn.

darczych, czyli prokuratorów — oraz tzw. dobra prestymonialne, przydzielane poszczególnym członkom korporacji i przez nich administrowane, związane ze składaniem określonego czynszu — w pieniądzach lub naturze — do wspólnej kasy kapituły.²

Nie posiadamy wyczerpujących danych z XV wieku na temat majątku wspólnego kapituły warszawskiej. W źródłach tego okresu sprawa ta jest potraktowana ogólnie. Niektóre informacje z wizytacji dóbr na początku XVI stulecia zamieścił B. Ulanowski.³ Więcej wiadomości znajdujemy w aktach wizytacji w latach 1676—1804⁴ oraz w 1787 roku⁵. W oparciu o wymieniony materiał źródłowy zostanie przedstawione zagadnienie podane w tytule.

Majątek kapitulny w wielu diecezjach Polski był bardzo zróżnicowany. Znacznie bogatsze były z reguły kapituły katedralne o starych tradycjach, takie jak: gnieźnieńska,⁶ poznańska,⁷ wrocławska,⁸ włocławska⁹ czy płocka¹⁰. Kapituła św. Jana Chrzyciela w Warszawie, choć kolegiacka, nie należała — jak zobaczymy niżej — do najgorzej uposażonych w Polsce.

Ogólny obraz dóbr *mensae capitularis* omawianej kapituły można przedstawić w oparciu o dokument erekcyjny bpa W. Jastrzębca z r. 1406. Czytamy tam m. in., iż „kapituła św. Jana otrzymała od księcia Jamusza na własne wydatki pewien fundusz, do którego wliczano 12 ogrodów położonych poza murami Warszawy obok drogi prowadzącej do Czerska (w tyle cegielni), a także dziesięciny, należące do księcia z okręgu czerskiego i ze wsi książęcych: Bądkowa, Grójca, Niemojewic, Wysoczyna, Łatowicza i Deczwinowa”.¹¹

² W. Góralski, *Kapituła katedralna w Płocku, XII—XVI w.*, Płock 1979 s. 246 nn.; K. Dola, *Wrocławska kapituła katedralna w XV wieku*, Lublin 1983 s. 67; S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1912 s. 202nn.; A. Vetulani, *Les bénéficiés en Pologne*, DDC, Paris 1937 t. 2 s. 596 nn.

³ *Acta ecclesiae collegiatae Varsoviensis*, ed. B. Ulanowski, w: AKP, Kraków 1897—1926 t. 6, s. 36nn., 56nn.

⁴ ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 56—69.

⁵ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 21—31.

⁶ S. Zachorowski, dz. cyt., s. 134; J. Korytkowski, *Pralacii i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od r. 1000 aż do dni naszych*, Gniezno 1882, zeszyt X passim.

⁷ Zob. K. Lutyński, mps KUL, monografia o *Kapitulie poznańskiej w XVI wieku*.

⁸ K. Dola, dz. cyt., s. 67nn.

⁹ S. Librowski, *Kapituła katedralna włocławska*, Warszawa 1949 s. 80nn.

¹⁰ W. Góralski, dz. cyt., s. 164nn.

¹¹ ArWwa, *Akta nuncjatury*, k. 172nn.; ArWwa, *Liber erectionis*, k. 43nn.; Wi. Kwiatkowski, *Powstanie kapituły św. Jana przy zam-*

Pierwotny stan uposażenia powiększyły dalsze zapisy księcia Janusza z dnia 20 III 1412 r. dotyczące pól, ogrodów, młynów, dziesięcin i cła. Książę Janusz potwierdzając uposażenie przekazał również kapitule prawo do nabywania posiadłości. Dodał jeszcze, że w przyszłości młynarz, posiadający tzw. Rudny Młyn koło Warszawy, będzie zawsze płacił ze swojego pola 1 kopę groszy praskich kanonikowi, który w kapitule pełnić będzie obowiązki wicekustosza, natomiast 16 grzywien będzie płacił przewoźnik z tytułu spławu towarów na Wiśle pod Wyszogrodem. Sumę tę mieli corocznie oddawać kapitule na utrzymanie wikariuszy w kolegiacie św. Jana.¹²

Do kapituły miała również odtąd należeć połowa wsi, tzw. Długa (Kościelna). Dobra te pochodziły z zapisu śp. Mikojusza, dziedzica Grodziska, który je darował w r. 1407 kościołowi św. Jana.¹³

Obdarowana kapituła zdołała wkrótce uzyskać szereg przywilejów. Tak np. dnia 28 I 1418 r. papież Marcin V przyjął ją i jej dobra pod protekcję św. Piotra.¹⁴ Książę Janusz zaś zobowiązał się, aby dobra kapitulne i pracująca w nich ludność była zwolniona od wszelkich opłat, czynszów i ciężarów na rzecz państwa, z wyjątkiem nadzwyczajnych wydarzeń w Księstwie, jak gody weselne księcia lub jego dzieci albo wojna z

ku xx. mazowieckich w Warszawie, Warszawa 1938 s. 49, 69; F. K. Kurowski, *Pamiętki miasta Warszawy*, Warszawa 1949, wyd. E. Szwanowski, t. 2 s. 42.

¹² Wł. Kwiatkowski, dz. cyt., s. 49. Autor wydaje drukiem (s. 71—77) dokument księcia Janusza z 1412 r., w którym książę jeszcze raz potwierdza dawne uposażenie, poczynione kapitule św. Jana i nadaje jej nowe majątki, prawo nabywania posiadłości, własne sądownictwo i inne przywileje.

¹³ „Micossius, heres in Grodzisko, medietatem villae Długa ... ecclesiae collegiatae s. Joannis Vars. donavit (*Acta collegiatae*, s. 8). Sprawa ta była jeszcze raz omawiana na sesji 29 VI 1416 r. Z akt kapitulnych czytamy, iż „Joannes senior notum fecit, quod Albertus Grzymisłai, Gotardus, Nicolaus, Albertus Kszanzeck, Andreas Peregrini, Stanislaus dictus Lupus et Clemens ceterique canonici s. Joannis B. eccl. coll. Vars. et Petrus de Grodzisko ex altera parte... certam divisionem bonorum Długa inter se fecisse recognoverunt... auctoritate ducali ratificat” (*Acta collegiatae*, s. 10). Druga połowa wsi, tzw. Długa Szlachecka przeszła na własność kapituły między r. 1649 a 1678; zob. Wł. Knapieński, *Notaty archiwalne, wypisy z akt Konsystorza Warszawskiego, odnoszące się do parafii dawnego archidiaconatu warszawskiego i do historii kościołów warszawskich*, Warszawa 1948, mps ArWwa i Biblioteka Seminaryjna, s. 89; *Źródła dziejowe, Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 5 Mazowsze, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1892 s. 252.

¹⁴ „Martinus V capitulum ecclesiae s. Joannis in Warschovia et bona ipsius sub b. Petri protectionem suscipit” (*Acta collegiatae*, s. 11).

najeżdżcą czy wyprawa zbrojna na wroga, albo też w przypadku urządzania pościgu z przyczyny pojmania księcia.¹⁵

Z powyższych informacji wynika, iż dobra majątkowe kapituły warszawskiej istniały od momentu jej erekcji. Dokładne wszakże ustalenie wartości tego majątku nastęrcza dużo trudności. Niektóre źródła z XVI stulecia wymieniają z reguły skład wspomnianego majątku łącznie z innymi dochodami i wsiami prestymonialnymi. Drukowane przez B. Ulanowskiego niektóre fragmenty z wizytacji dóbr kapitulnych, przeprowadzonych w pierwszej połowie XVI wieku, rzucają nieco więcej światła na omawiany problem, a zwłaszcza na gospodarkę tymi dobrami. Tak np. na sesji jesiennej (29 IX 1518) członkowie kapituły warszawskiej postanowili wyznaczyć komisję do odbycia wizytacji majątku kapitulnego w celu m. in. ulokowania na tych ziemiach nowych wsi a także sprawdzenia dochodów.¹⁶

Z notatek źródłowych, sporządzonych w związku z zasygnalizowaną wyżej problematyką, dowiadujemy się, iż dobra wspólne kapituły warszawskiej ulokowane były w rejonie Bugu (ad Bugum sita) i za Wisłą (Transvistulana). Nad Bugiem znajdowały się wsie: Rażny, Wilczogęby, Sadowne, Kołodział, Mrozowa Wola i Orzelek.¹⁷ Natomiast za Wisłą położna była Długa (Kościelna) i wieś Żurawka.¹⁸ W sumie więc należałoby do kapituły 8 wsi. Dla całości obrazu należy podać, iż wsie te obejmowały pokaźne obszary łąk i ról uprawnych. I tak do Długiej należało 6 łanów ziemi, młyn i pasieki. Do Żurawki wliczano 10 półłanów oraz rozległe lasy i bory.¹⁹ Znacznie jednak bogatsze były posiadłości kapituły rozlokowane nad Bugiem. Wieś Rażny miała 10 łanów ziemi, Wilczogęby również 10, Sadowne — 10,5, Kołodział — 25, Mrozowa Wola — 18 łanów. Nadto znajdowały się tam młyny i stawy rybne.²⁰

Ogółem kapituła korzystała z około 88 łanów pól uprawnych. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że najbardziej rozpowszechnionym w Polsce był łan chełmiński, obejmujący 30 morgów, czyli 16,7—17,5 ha, to w sumie było tam 1476 ha ziemi. Do tego dochodziły jeszcze lasy, bory, młyny, stawy, które też dawały niemałą korzyść.

Trudno powiedzieć, czy wymienione wyżej dobra ziemskie stanowiły duże czy małe uposażenie kapituły, bowiem nie dy-

¹⁵ Wł. Kwiatkowski, dz. cyt., s. 49. Podobnie było np. w kapitule katedralnej wrocławskiej; zob. K. Dola, dz. cyt., s. 66.

¹⁶ Acta collegiatae, s. 36n.

¹⁷ Tamże, s. 54—56.

¹⁸ Tamże, s. 56nn.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, s. 54. Nieodmierzone były wówczas łąny we wsi Orzelek.

sponujemy dokładnymi opracowaniami z tego zakresu, by posłużyć się porównaniem. W dotychczasowych pracach problem ten jest ujęty w nieco innym aspekcie i dotyczy raczej kapituł katedralnych.²¹ Wydaje się jednak, że uposażenie kapituły warszawskiej nie było najgorsze. Spośród kapituł kolegiackich w Polsce uchodziła ona za najlepiej udotowaną.²² Dorównywała pod tym względem albo nawet przewyższała niektóre kapituły katedralne. Tak np. w połowie XVI wieku do dóbr wspólnych kapituły katedralnej w Płocku (nie licząc prebendy) należało 50 łanów ziemi.²³ Gorzej sytuowane były kapituły kolegiackie w Polsce. Przykładowo można wymienić kapitułę w Sandomierzu,²⁴ Łowiczu,²⁵ Gnieźnie²⁶ i Zamościu.²⁷

Własność wspólna kapituły warszawskiej, o której mowa, powiększona została w ciągu XVI i XVII wieku. Z wizytacji A. O. Okęckiego z 1787 r. dowiadujemy się o nowych wsiach, należących do kapituły, ulokowanych nad Bugiem. Nie wskazano jednak, kiedy je kapituła nabyła na własność lub też ewentualnie, w jakim czasie one powstały. Były to następujące wsie: Zieleniec, Bojewo, Sadolesie i Krupińsko.²⁸ Droga pewnej analizy można wysunąć przypuszczenie, że miejscowości te założono w połowie XVI stulecia, w związku ze wspomnianą wyżej wizytacją dóbr kapitulnych.²⁹ W r. 1616 kapituła nabyła na własność dwie dalsze wsie: Barcząca i Wiciejów, położone w ziemi czerskiej.³⁰

Ważnym źródłem dochodów, przynależących prawnie członkom kapituły, były określone sumy płynące z tzw. wsi prestymonialnych, które to wsie kapituły jako korporacje nadawały w zarząd poszczególnym prałatom i kanonikom, zobowiązując ich przy tym do składania określonego czynszu — w pie-

²¹ Można tu wymienić prace: K. Dola, dz. cyt., s. 57nn.; W. Góralski, dz. cyt., s. 246nn.; S. Librowski, dz. cyt., s. 80nn.

²² Podobną opinię wypowiada W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, w: *Kościół w Polsce*, Kraków 1969 t. 2 s. 156n.

²³ W. Góralski, dz. cyt., s. 248; zob. np. uposażenie kapituły kamieńskiej R. Marciniak, *Kapituła kamieńska oraz rozwój jej posiadłości w średniowieczu*, „Przegląd zachodnio-pomorski” 11 (1967) z. 5 s. 31—59.

²⁴ E. Majkowski — A. Bystrzykowski, *Nieznaní prałaci i kanonicy kolegiaty Panny Marii w Sandomierzu od trzynastego do osiemnastego wieku*, Kunów 1949.

²⁵ Wł. Kwiatkowski, *Prymasowska kapituła i kolegiata w Łowiczu (1433—1938)*, Warszawa 1939 s. 55nn.

²⁶ Fr. Kryszak, *Kapituła kolegiacka św. Jerzego na zamku gnieźnieńskim*, „Nasza Przeszłość”, 24(1966) s. 127nn.

²⁷ Fr. Stopniak, *Dzieje kapituły zamojskiej*, Lublin 1962 s. 42nn.

²⁸ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 28nn.

²⁹ Por. *Acta collegiatae*, s. 36n.

³⁰ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 31nn.

niądach lub naturze — przeznaczonego do wspólnej kasy kapitulnej. Po uregulowaniu czynszu pozostałe dochody ze wsi prestymonialnych należały do zarządzających nimi kanoników.³¹ Wsie prestymonialne nadawała kapituła bardziej zasłużonym prałatom i kanonikom na pewien przeciąg czasu albo nawet do końca pobytu w kolegium. Otrzymawszy taką wieś, obdarowany obowiązany był dobrze w niej gospodarować i pokrywać wydatki związane z melioracją, względnie konserwacją.³²

Interesująca nas kapituła dysponowała również jako korporacja majątkiem prestymonialnym. Jest jednak rzeczą trudną do ustalenia, które wsie majątku wspólnego przydzielano jako *prestymonium*. Wiadomo tylko, iż wsią Rażny zarządzał w r. 1520 kanonik warszawski Zygmunt Rostkowski. *Prestymonium* warszawskiej kapituły stanowiły w tym czasie także wsie: Wilczogęby, Kołodziej, Mrozowa Wola i Orzełek.³³ W archiwaliach biskupich J. Wężyka z 1626 r. zachowała się krótka informacja o obowiązkowym corocznym wizytowaniu przed św. Michałem wsi prestymonialnych zgodnie z 69 statutem kapituły. Lustrację taką miał przeprowadzać prokurator kapituły w towarzystwie notariusza.³⁴ W wizytacji z 1773 r. wymieniono wsie: Długa, Mrozowa Wola i Kołodziej, odnotowując, iż są to wsie prestymonialne, ale bliższych szczegółów nie podano.³⁵ A. O. Okęcki w księdze wizytacyjnej z 1787 r. wśród wsi prestymonialnych wymienił Długą.³⁶

W świetle tych lapidarnych informacji źródłowych należy stwierdzić, iż za zwyczajem panującym w innych kapitułach, opisywana instytucja korzystała również z dochodów wsi prestymonialnych. Przeprowadzała od czasu do czasu rewizje tych posiadłości, które wizytował prokurator z notariuszem, odnotowując niekiedy pewne zaniedbania w dziedzinie gospoda-

³¹ W. Góralski, dz. cyt., s. 175; S. Zachorowski, dz. cyt., s. 204 nn.

³² *Statuta ecclesiae collegiatae Varsoviensis*, ed B. Ulanowski, w: AKP, Kraków 1897 t. 5 s. 525nn., stat. 69—73. Podobnie było w innych kapitułach; zob. S. Librowski, dz. cyt., s. 82; W. Góralski, dz. cyt., s. 175nn.

³³ *Acta collegiatae*, s. 36nn. Statuty kapituły z r. 1517 mówią bardzo ogólnie o tych wsiach i nie wymieniają ich (zob. *Statuta collegiatae*, s. 525nn.); por. L. Królik, *Statuty kapituły kolegiackiej w Warszawie*, WAW 75(1985) nr 1—2 s. 43nn.

³⁴ „*Revisio villarum praestimonialium quotannis ante capitulum s. Michaelis per R. D. Procuratorem Venerabilis Capituli una cum notario iuxta statutum 69 fiat*” (ArPz, AE XXVI, k. 240).

³⁵ ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, wizytacja 1773 r.

³⁶ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 22: „... Długa... antea praestimonialis”.

rowania.³⁷ Z powodu braku materiałów źródłowych trudno tu coś więcej powiedzieć.

Dobra ziemskie, administrowane przez kanoników, dostarczały podstawowych funduszów dla działalności kapituły jako korporacji. Oprócz tego instytucja korzystała z dziesięcin.³⁸ Dziesięcina już od wieków średnich stanowiła poważne źródło dochodów Kościoła. Obejmowała ona w przybliżeniu dziesiątą część plonów wszelkiego zboża i lnu z ról włościańskich. Początkowo określana była mianem dziesięciny snopowej (decima manipularis), od lokacji zaś wsi na prawie niemieckim często zamieniana na *relutum* (decima constituta) — w ziarnie (maldrata) i monecie lub tylko w monecie (fertones decimales) — z każdego łanu.³⁹

Prawo kapituły warszawskiej do pobierania dziesięciny zostało jej przekazane z chwilą erekcji w Warszawie (1406). Książę Janusz pozwolił prałatom i kanonikom korzystać z dziesięcin w okręgu czerskim i ze wsi książęcych: Bądkowa, Grójca, Niemojewic, Wysoczyna, Łatowicza i Deczwinowa.⁴⁰ Tak więc omawiana kapituła pobierała dziesięciny z 6 miejscowości. W r. 1433 biskup płocki Stanisław przyznał kapitułę — na wspólny użytek rezydujących kanoników — dziesięciny należące do stołu biskupiego ze wsi: Białoleka, Nieporęt i Słupno w powiecie warszawskim.⁴¹ Szczegółowy wykaz miejscowości, z których kapituła warszawska mogła pobierać dziesięciny, zamieszczony został w wizytacji A. O. Okęckiego z 1787 r. Poniższa tabela zorientuje nas lepiej w omawianym zagadnieniu.

Dziesięciny należące do kapituły warszawskiej⁴²

Lp.	Miejscowość	Rok przydziału dziesięcin	Uwagi
1.	Bądkowo	1406	
2.	Grójec	1406	
3.	Niemojewice	1406	miejscowości położone w ziemi czerskiej
4.	Wysoczyn	1406	
5.	Łatowicz	1406	

³⁷ *Statuta collegiatae*, s. 525 n., stat. 71; *Acta collegiatae*, s. 36nn.

³⁸ „De decimis ad capitulum spectantibus” (ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, kl. 130).

³⁹ M. Wyszynski, *Ze studiów nad historią dziesięciny w Polsce średniowiecznej*, Lwów 1929 t. 1; Z. Wojciechowski, *Państwo polskie w wiekach średnich, Dzieje ustroju*, Poznań 1958 s. 62n., 182n.

⁴⁰ Zob. przypis 11.

⁴¹ *Acta collegiatae*, s. 12.

⁴² ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 130—138.

6. Deczwinowo	1406	
7. Prądnik	1406	w archidiec. gnieźnieńskiej. W źródłach jest tylko ślad o dziesięcinach
8. Kossowo	1412	
9. Białoleka	1433	
10. Nieporęt	1433	wsie z nadania biskupa płockiego
11. Słupno	1433	
12. Pełczanka	1531	wsie stanowiące uposażenie szpitala Św. Ducha w Warszawie (przy kościele św. Marcina)
13. Rossosz	1531	
14. Rudnik	1531	
15. Skupie	1531	
16. Skwarne	1531	
17. Piaseczno	1531	
18. Kiczki	1531	
19. Podsiadały	1531	
20. Mienia	1531	
21. Cisie	1531	
22. Waligny	1531	
23. Głonkowa Wola	1531	
24. Cegłów	1548	
25. Wężyczyn	1548	
26. Kamionka	1548	

Powyższa tabela wykazuje 26 miejscowości, z których kapituła pobierała dziesięciny. Wydaje się, że dochody z dziesięcin były dość znaczne, zwłaszcza w początkowym okresie funkcjonowania kapituły.

Oprócz dziesięcin kapituła korzystała z różnych sum darowanych na jej wspólny użytek lub też lokowanych na dobrach ziemskich. Tak np. Rafał Zerzeński ulokował w 1570 r. dla kapituły na dobrach Białoleki kapitał w wysokości 10 kop groszy.⁴³ W r. 1605 Gaspary Sądłowski przekazał kapitule 5000 florenów.⁴⁴ Na użytek *mensae communis* została również zabezpieczona pewna suma u Jeziorków. Pieniądze te ofiarowała w r. 1617 Anna, żona Sławosza Jeziorka.⁴⁵

Dobra wspólne, będące własnością kapituły, gdzieniegdzie tworzyły oddzielne jurydyki w Warszawie. Kapituła była wła-

⁴³ W. Knapiński, *Notaty archiwalne, wypisy z akt Księstwa Warszawskiego odnoszące się do parafii dawnego archidiakonatu warszawskiego i do historii kościołów warszawskich*, Warszawa 1949 mps.

⁴⁴ ArPz, AE XVIII, k. 15 nn.

⁴⁵ W. Knapiński, dz. cyt., s. 40.

⁴⁶ Zob. przypis dd.

ścielką części miasta. Do niej np. należały ulica Kapitulna, Kanonia, Dziekania, Trębacka i częściowo inne. Nadmieniono już uprzednio, że wzdłuż drogi prowadzącej do Czarska (Krakowskie Przedmieście) kapituła otrzymała od księcia Janusza 12 ogrodów.⁴⁶ Z biegiem lat, a zwłaszcza po przeniesieniu siedziby królewskiej z Krakowa do Warszawy (1611), place te zostały zabudowane przez liczne kamienice. Właściciele domostw musieli uiszczać kapitule na jej wspólny użytek pewien czynsz (census). W ciągu dziejów omawianej kapituły opłata kształtowała się różnie. W wizytacji A. O. Okęckiego z 1787 r. zaznaczono, iż np. z Krakowskiego Przedmieścia kapituła pobierała czynsz w wysokości 369 florenów.⁴⁷

Dalszą z kolei opłatą na rzecz kapituły warszawskiej był roczny czynsz z tzw. „fundacji Zadzikowskiej” (ex fundo Zadzikoviano). Fundusz ten obejmował grunty подарowane kapitule na własność przez biskupa krakowskiego i kanonika kolegiaty warszawskiej Jakuba Z a d z i k a. Rozciągały się one od placu na ulicy Miodowej do Podwała. Na tych terenach kanclerz Zadzik wystawił w r. 1630 okazały budynek murowany, który mocą testamentu ofiarował kapitule warszawskiej. Z czasem pałac zniknął, postawiono na tym miejscu nowe budynki, ale grunty i posiadłości stanowiły osobną jurysdykcję, zwaną „Zadzikowską”. Właściciele kamienic zobowiązani byli płacić kapitule w dwóch ratach rocznie 626 florenów czynszu.⁴⁸

W r. 1766 na skutek wybudowania nowej drogi obok Wisły prowadzącej od zamku królewskiego, zajęto część ogrodów kapituły warszawskiej. W zamian za to postanowiono wypłacać kapitule ze skarbcza królewskiego 100 florenów rocznego czynszu.⁴⁹

Na koniec należy wspomnieć o czynszu wypłacanym przez Wawrzyńca Cz e m p i ń s k i e g o do wspólnej kasy kapituły w wysokości 18 florenów rocznie, z racji posiadania przez jego żonę najslawniejszego w mieście składu dobrych win. Budynek ten przylegał bezpośrednio do kościoła jezuitów.⁵⁰

Dobra kościelne w wielu diecezjach Polski przechodziły różne koleje losu i bardzo często były niszczone przez wojny. Najazd szwedzki, a potem wojna północna (1700—1721) przyniosły ogromne wyniszczenie kraju. Obok tego zaznaczała się wzrastająca stale ingerencja obcych mocarstw, a zwłaszcza Rosji, w

⁴⁷ „Census fl. 369 ad massam ex iurisdictione capituli in suburbio Cracoviensi” (ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 123).

⁴⁸ Tamże, k. 124; AGAD, dok. perg. sygn. nr 1513.

⁴⁹ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 128 n.

⁵⁰ „Florenorum 18 ad massam ex fornice in fundo seu sanctuario” (ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 129); por. F. M. Sobieszczański, *Warszawa, Wybór publikacji*, Warszawa 1967 t. 1 s. 151.

wewnętrzne sprawy Polski.⁵¹ Zarówno zniszczenia wojenne, jak i stale pogarszająca się sytuacja gospodarcza Polski spowodowały pewien uszczerbek w dobrach kapituły warszawskiej. Mając to wszystko na uwadze, dnia 7 I 1758 r. na sesji generalnej powzięła kapituła uchwałę, aby inkorporować do masy wspólnej wszystkie dobra prebendalne z wyjątkiem uposażenia dziekana i kantora prebendy.⁵² Decyzję kapituły potwierdził 5 IV 1758 r. ówczesny biskup poznański T. Czartoryski, z tym jednak zastrzeżeniem, że na ten stan rzeczy wyrazi zgodę król i Stolica Apostolska.⁵³ August III zaaprobował decyzję kapituły 11 IV 1758 r.,⁵⁴ a papież Klemens XIII dnia 8 I 1766 r.⁵⁵

II. MAJĄTEK PREBENDALNY

Na osobiste dochody prałata i kanonika składała się przede wszystkim jego prebenda (beneficjum). Oprócz tego, jeśli przez 9 miesięcy rezydował, korzystał z dystrybucji codziennych lub z datków w naturze. W przypadku zaś zarządzania wsią prestymonialną czerpał także i z niej dochody.

Wyraz „prebenda” początkowo oznaczał pensję, jaką kanonik pobierał od biskupa i różnił się rzeczowo od beneficjum, które opierało się na posiadłości ziemskiej.⁵⁶ Z chwilą, kiedy kanonicy otrzymali ze wspólnych dóbr udziały w ziemi, różnica między prebendą a beneficjum zanikła. Proces ten dokonał się w Polsce na przełomie XII i XIII wieku.⁵⁷

Prebendę tworzyły przeważnie dobra ziemskie, dziesięciny, czynsze oraz kurie, czyli domy mieszkalne kanoników.

Najstarszy wykaz prebend kapituły warszawskiej pochodzi z r. 1406. Zamieszczony został w dokumencie erekcyjnym biskupa W. Jastrzębca. Przytoczymy ten wykaz w całości z tego względu, że stanowi on punkt wyjścia dla obserwacji rozwoju majątku prałatów i kanoników.

Archidiaconia czerska — warszawska miała od dawną hojne

⁵¹ L. Królik, *Organizacja diecezji łuckiej i brzeskiej od XVI do XVIII wieku*, Lublin 1983 s. 107n.; por. W. Müller, art. cyt., s. 219.

⁵² ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 55—62; ArWwa, *Index archivarius*, k. 18, 26; W. Knapieński, dz. cyt., s. 44. Gdy „zlewano” fundusze kapitulne do „masy”, kantor nie wyraził zgody na inkorporację swej prebendy. Na skutek tego nie uczestniczył odtąd „in distributionibus quotidianis”, korzystał tylko ze swego uposażenia.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ P. Hinschius, dz. cyt., s. 62.

⁵⁷ S. Librowski, dz. cyt., s. 41; S. Zachorowski, dz. cyt., s. 133; W. Góralski, dz. cyt., s. 164n.

uposażenie. Składały się na nie dwa majątki ziemskie: Rokitno Dolne pod Błoniem z patronatem kościoła parafialnego św. Wojciecha i przyległy Gielzew oraz dziesięciny.⁵⁸ Biskup W. Jastrzębiec uszczuplił je w r. 1406 o dziesięciny z Czarnowa, Brwinowa, Kalenia, Mrokowa, Borowej, Granic, Święcic i Bienewic, którymi miał zamiar w przyszłości udotować nowy kanonikat swego patronatu w kolegiacie warszawskiej.⁵⁹ Były to wsie położone na południowym Mazowszu, w okolicy Czerska.

Dziekan D o m i n i k — przełożony kapituły św. Jana, otrzymał uposażenie ze wsi Sielce w pow. warszawskim i Czaplino w pow. czerskim, młyn ze wszystkimi dochodami w Mokotowie, cztery wiadra miodu, tzw. pokowy, w Nieporęcie, dziesięcinę z pola warszawskiego i dochody z dwóch książeńcych kancelarii: czerskiej i warszawskiej, które przedtem jako proboszcz posiadał.⁶⁰

Prepozyt C z a d a r jako uposażenie miał fundusz parafii w Tarczynie. Część z niej musiał odstąpić na dotację wikariuszy tamtejszego kościoła parafialnego, którzy w zastępstwie proboszcza mieli sprawować na miejscu duszpasterstwo. Tak miało być na przyszłość. Prepozyt otrzymał również dochody z książeńcej kancelarii zakroczymskiej i wyszogrodzkiej.⁶¹

Kustosz M a r c i n — jak czytamy w dokumencie z 1406 r. — otrzymał uposażenie z dochodów parafii w Warce. I on także odpowiednią część musiał przekazać na utrzymanie wikariuszy kościoła wareckiego, którzy wykonywali za niego funkcje duszpasterskie. Taki sam porządek rzeczy miał być zachowany na przyszłość. Do tego funduszu kustosza książe dodał jeszcze dziesięciny ze wsi Gośniewice, Bogunkowo, Zakrzew i Smark.⁶²

Te cztery prebendy — prałatury, uposażone na nowo, zostały potwierdzone przez miejscowego ordynariusza W. Jastrzębca (1406). Oprócz prałatur do kapituły warszawskiej należały kanonie. Były to następujące prebendy:

1. Kanonia i prebenda T o m a s z a, syna Floriana, obejmowała wieś Krzyszczowo i 2 ogrody w Grójcu, dziesięciny w jednym i drugim Dylenie, w Rykałach, Wysokiej, Wale, Niemigłowicach, położonych w diecezji poznańskiej oraz w Żelaznej, Żelazińskiej Woli i Prądniku, na terenie diecezji gnieźnieńskiej.⁶³

⁵⁸ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 232; W. K n a p i ń s k i, dz. cyt., s. 32.

⁵⁹ ArWwa, *Akta nuncjatury*, k. 172nn.; ArWwa, *Liber erectionis*, k. 43nn.; Wł. K w i a t k o w s k i, *Powstanie kapituły w Warszawie*, s. 38, 62nn.; F. K. K u r o w s k i, dz. cyt., t. 2 s. 10.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże.

2. Kanonia i prebenda Floriana, syna Stefana, obejmowała wieś Janówek, 2 ogrody w Grójcu i dziesięciny w Lisowie, Zabikowie, Turowicach, Łękoszycach, Starej Woli, Łęczeskach, Kobjerzycach i Wiązownie. Wszystkie wsie leżały w diecezji poznańskiej, w dawnym archidiaconacie czerskim.⁶⁴

3. Kanonia i prebenda Alberyka, syna Grzymisława, była uposażona dziesięcinami pieniężnymi: po 8 groszy z łanu na 55 łanach wielkich (mansus) we wsi Koszowo, którą książę otrzymał drogą zamiany od biskupa Dobiesława i od kapituły płockiej.⁶⁵

4. Kanonia i prebenda Macieja, syna Piotra, obejmowała wieś Rzeczyce, dwa ogrody w Grójcu i dziesięciny z połowy wsi Dobrzeszewa oraz wiosek: Pękoszewo, Pękoszewska Wola, Zabor, Łaziszczowo i na Wyczesnem w diecezji poznańskiej.⁶⁶

5. Kanonia i prebenda Grzegorza posiadały dziesięciny we wsi Wrona i Smolski po 8 groszy z łanu i w Sarnowej Górze po 5 groszy. Wsie powyższe należały do księcia Janusza Starszego, który również je nabył drogą zamiany od biskupa Dobiesława i kapituły płockiej. Znajdowały się one na terenie diecezji płockiej.⁶⁷

6. Kanonia i prebenda Jana Dobeluti obejmowała w okręgu czerskim połowę dochodów ze wsi Wola.⁶⁸

7. Kanonia i prebenda Dominika z Tarczyna obejmowała połowę dochodów ze wsi Wola.⁶⁹

8. Kanonia i prebenda Alberta, syna Jakuba, otrzymała za uposażenie opłaty z Solca, leżącego w pobliżu Warszawy.⁷⁰

9. Kanonia i prebenda Tomasz, syna Mikołaja, czerpała swe dochody ze wsi Tarczany i ze spławu oraz przewozu na Wiśle pod Czerskiem.⁷¹

10. Kanonia i prebenda Stanisława z Brzmina otrzymała opłaty pieniężne z Tarczyna i okolicznych wsi: Kocierzyc, Grząd, Długiej Woli i Nadnósów — po 6 groszy z łanu i 2 grzywny polskie ze wsi Boglewice oraz 2 kopy groszy ze wsi Przybyszewa i okolicznych wiosek, należących do opata płockiego.⁷²

Z powyższego wykazu wynika, że najlepiej udotowane były prałatury, w dalszej kolejności szły kanonikaty. Z tak ogólnego spisu widać, że wartość prebend nie była równa. Nie wszystkie też były uposażone w ziemię. Na liczbę 14 prebend 9 miało dobra ziemskie, mianowicie wszystkie prałackie i 5 kanonickich.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ Tamże.

⁷² Tamże.

Pozostałe uposażone były w ogrody, dziesięciny, a także miały dochody ze spławu na Wiśle. Przynosiły dochód bez osobistego wkładu pracy. Ale i ten fundusz nie był regularnie i w całości uiszczany. Podobnie jak w innych ośrodkach kapitulnych, tak samo i w omawianej kapitule odnotowujemy nieuczciwość w przekazywaniu dziesięcin.⁷³

W oparciu o zachowany materiał źródłowy prześledzenie w szczegółach rozwoju uposażenia poszczególnych prebend jest niezwykle trudne. Nie posiadamy dokładnych danych z tego zakresu. Wiadomo, że np. wiek XV i XVI przyniósł pewne zmiany w uposażeniu niektórych członków kapituły. Erekcja dwóch nowych kanonikatów w r. 1416 „fundi Bystrzanów” oraz „fundi Zakroczym” spowodowała pewne przesunięcia w prebendach.⁷⁴ Z części dochodów parafii w Tarczynie, z wioski Bystrzanów oraz z kancelarii zakroczymskiej korzystał dotąd prepozyt.⁷⁵ Obecnie wymieniona wioska miała stanowić nową prebendę kanonika „fundi Bystrzanów”. Natomiast fundusz płynący z kancelarii zakroczymskiej miał dać podstawę dla kanonikatu „fundi Zakroczym”.⁷⁶

Wspomniano już, że biskup W. Jastrzębiec, umniejszając dochód archidiakona warszawskiego, część jego dochodów przeznaczył na utworzenie w przyszłości nowej prebendy. Erekcja miała miejsce dopiero w r. 1520, kiedy to powołano do istnienia godność scholastyka w kapitule warszawskiej, przekazując na jego uposażenie dziesięciny z Brwinowa, Czarnowa, Kalenia, Mrokowa, Borowej, Granic, Święcie i Bieniewic.⁷⁷ Książęta mazowieccy Stanisław i Janusz pozwolili odłączyć od kościoła goszczyńskiego wieś Broniszew i przydzielili ją do prebendy scholastyka.⁷⁸

Dalsza z kolei zmiana w zakresie prebend omawianej kapituły miała miejsce w r. 1562, kiedy to prebendę, którą tworzył fundusz wsi Tarczany wraz z dochodem ze spławu przez Wisłę, przekazano kanonikowi kaznodziei⁷⁹, a prebendę „fundi Zakroczym” przydzielono w r. 1603 prałatowi kanclerzowi⁸⁰. Ostatnia modyfikacja dotyczyła powiększenia ilości prebend.

⁷³ Tamże; zob. ASV, Man., vol. 102, k. 621v; por. S. Librowski, dz. cyt., s. 42.

⁷⁴ W. Knapiński, dz. cyt., s. 34; ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*.

⁷⁵ Zob. przypis 59.

⁷⁶ Zob. przypis 74.

⁷⁷ W. Knapiński, dz. cyt., s. 34; ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 6; *Acta collegiatae*, s. 41.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 247.

⁸⁰ ArPz, AE XVI, k. 227, 282v.

W związku z erekcją kantorii na uposażenie tej prebendy przeznaczono w r. 1686 wieś Zwola z okolicznymi dobrami.⁸¹

W ciągu dziejów opisywanej instytucji obserwujemy — podobnie jak i w innych kapitułach — przykłady przechodzenia kanoników z prebend biedniejszych, gorzej uposażonych na lepsze — drogą optowania.⁸² Przykładowo można tu wymienić J a n a z Mrokowa, który w r. 1508 z prebendy kustosza przeszedł na prebendę archidiacona⁸³ czy S t a n i s ł a w a Strzelce, który jako kanonik objął prebendę scholastyka w kapitule warszawskiej⁸⁴.

Przedstawiliśmy bardzo ogólnie poszczególne prebendy parafialne i kanonickie, ich uposażenie i rozwój. Pełny wykaz wraz z podaniem wsi i wszystkich miejscowości — z których dziesięciny do niektórych przynajmniej prebend należały oraz sum pieniężnych darowanych i lokowanych — mamy dopiero z drugiej połowy XVIII wieku w wizytacji A. O. Okęckiego. Nie ulega wątpliwości, że wizytator czerpał informacje z dostępnych mu dokumentów, które są obecnie prawie nieosiągalne. W świetle tego, co zostało dotychczas powiedziane na temat majątku prebendalnego oraz w oparciu o wymienioną wizytację i inne źródła, przedstawimy poniżej w formie tabeli wszystkie prebendy z wyszczególnieniem uposażenia.

Prebendy kapituły warszawskiej

Lp. Nazwa prebendy Uposażenie — Podstawa źródłowa

1. Dziekania

W r. 1406 obejmowała wsie: Sielec i Czaplino oraz młyn w Mokotowie. Dostarczano jej także miód z Nieporętu oraz dziesięciny z pola warszawskiego i z dochodu książęcych kancelarii. W r. 1431 nastąpiła zamiana wsi Czaplino na wieś Odolany, a dziekan otrzymał prawo patronatu nad kościołem w Woli. W r. 1621 dziesięcina z Czerniakowa (pola warszawskiego) została odsprzedana chłopom za 20 florenów, a w r. 1622 — za 25 florenów. Do prebendy należała posesja „Dziekanka” wraz z kamienicą.⁸⁵

⁸¹ ArWwa, *Index archivarius*, k. 69; ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 235; W. Knapieński, dz. cyt., s. 35.

⁸² *Statuta collegiatae*, s. 530 stat. 88.

⁸³ *Acta collegiatae*, s. 27.

⁸⁴ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 6; W. Knapieński, dz. cyt., s. 34; ArPz, AE XVI, k. 73.

⁸⁵ *Acta collegiatae*, s. 9, 80; ArWwa, *Index archivarius*, k. 18n; ArWwa, *Liber erectionis*, k. 11, 31; ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 152, 231v; W. Knapieński, dz. cyt., s. 31, 38; AGAD, dok. pap. sygn. nr 1513; AGAD, dok. perg. sygn. nr 1709; ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 81; *Lustracja dóbr królewskich województwa mazowieckiego 1565*, wyd. I. Gieysztorowa i A. Żaboklicka, Warszawa 1967 s. 18n., 33n.

2. Archidiakonia

Obejmowała wieś Rokitno Dolne i Gielzew. W Rokitnie znajdował się folwark (1517) wraz z rolą 2,5 łana nieużytków i 10 gospodarstw czy tylko zagród. Prebendzie przysługiwała dziesięcina ze wsi: Kaski (1517) z 33 łanów, Faszczyce (34 łany), Błonie (60 łanów), Radonice (5 łanów), Osiek (co drugi rok połowę z 6 łanów), Zwola Nagórna i Średnia (około 10 łanów), Skrzatek (6 włóscian), Kopytowo (8 kmieci), Pizdowo (1 łan). W początkach XVI w. wieś Rokitno oddano w dzierżawę za 60 grzywien, a dziesięciny sprzedano za 220 grzywien. W r. 1615 inkorporowano do archidiakonii kanonikat „fundii Rzeczyca”. Według A. O. Okęckiego (1787) do archidiakonii warszawskiej należały majątki: Rokitno i Czaplewo, a nadto dziesięciny z Błonia, Kasek, Suszczyc, Paźniewa, obu Zwoli, Biskupiec i Kopytowa.⁸⁶

3. Prepozytura

Obejmowała w r. 1406 część funduszów parafii Tarczyn z przyległymi wsiami. Korzystała z dochodów kancelarii zakroczymskiej i wyszogrodzkiej. Do prebendy należał również młyn i staw rybny (1407) oraz ogród „in suburbio Varsaviensi” (1570). Według wizytacji A. O. Okęckiego (1787) w uposażeniu prepozyta wymieniono wsie: Tarczyn, Komoniki, Ruda, Kotorydz, Wola Przypkowska, Dukki, Bystrzanów, Grzędy i Przypki. Do prebendy należały też różne sumy pieniężne. Na dobrach Mikołaja Ponikowskiego, zwanego Dindecz, był zapisany kapitał w wysokości 20 florenów, od którego prepozyt pobierał 1 grzywnę procentu (1604). Kanonik łucki Baltazar Tyszką ułokował w r. 1644 na dobrach 500 złotych dla prepozyta z obowiązkiem odprawiania co tydzień Mszy św. w intencji fundatora. W r. 1658 Stanisław Korytkowski zapisał prepozytowi 1000 złotych na swych dobrach. Od 1661 r. do prepozytury należały dziesięciny pobierane z pól i ogrodów wsi: Wesoła Wola (w parafii Ojrzanów), Krakowiany, Krakowińska, Plawy, Rule, Garbatki, Prace Paśne, Prace Sędzicowe, Szamotoy, Nosy.⁸⁷

⁸⁶ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 232; ArWwa, *Acta kapituły 1676—1804*, k. 81; W. Knapiński, dz. cyt., s. 36nn.; ASV, Consist. Misc., vol. 41, k. 79—79v; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, Poznań 1964 t. 2, s. 312n.; Wł. Kwiatkowski, dz. cyt., s. 38, 65; *Źródła dziejowe*, t. 5 s. 274—276.

⁸⁷ *Acta collegiatae*, s. 9; AGAD, dok. pap., sygn. 7819; ArWwa, *Acta*

4. Kustodia Do prebendy należała część dochodów z parafii Warka (tzw. posesja), dziesięciny ze wsi: Gośńiewice, Bogunkowo, Zakrzewo, Smąrk (1406) oraz z sołtysostwa Piaseczno i Stara Warka (1604), a nadto czynsze od domów tam ulokowanych.⁸⁸
5. Scholasteria Od r. 1520 obejmowała wieś Broniszew oraz dziesięciny z Brwinowa, Czarnowa, Kałenia, Mrokowa, Borowej, Granic, Święcie i Bienewic. Scholastyk korzystał z kamienicy (kurii), która znajdowała się obok kościoła karmelitów bosych na Krakowskim Przedmieściu, na części jurydyki „Dziekanka”. Do prebendy należały także liczne sumy pieniężne, lokowane w XVII w. na dobrach Długa i Szymonów.⁸⁹
6. Kanclerstwo Do prebendy należał od 1603 r. fundusz płynący z kancelarii zakroczymskiej, ongiś przydzielonej prepozytowi. Według A. O. Okęckiego (1787) kanclerz dzierżył oprócz kanclerstwa prebendę opata komendatoryjnego w Obrze, na terenie diecezji poznańskiej.⁹⁰
7. Kantoria Jej uposażenie stanowiły od 1686 r. wsie Zwola i Sucha Wola.⁹¹
8. Kanonikat „fundi Janowo” W r. 1406 obejmował wieś Janówek w ziemi czer-skiej, 2 ogrody w Grójcu i dziesięciny z Lisowa, Żabikowa, Turowic, Łękoszyc, Starej Woli, Łęczesek, Kobierzyc i Wiązowni. W końcu XVIII w. pozostał w źródłach tylko „śląd” po tych dziesięcinach. Według wizytacji A. O. Okęckiego fundusz tej prebendy stanowiło osiedle Janówek (z kilkoma osadnikami) oraz wieś Jarochoy i prepozytura w Latowiczu. Dobra te przynosiły rocznie 1800 florenów dochodu.⁹²

kapituły 1676—1804, k. 81, 87v; ArWwa, *Okęcki, vis. 1787 I*, k. 13nn. 232 n., W. Knapiński, dz. cyt., s. 32, 622.

⁸⁸ ArWwa, *Akta nuncjatury*, k. 172nn.; ArWwa, *Liber erectionis*, k. 42nn.; ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 59, 233; ArPz, AE XII, k. 309v—310; W. Knapiński, dz. cyt., s. 21, 789; Wł. Kwiatkowski, dz. cyt., s. 38, 62nn.; F. K. Kurowski, dz. cyt., t. 2 s. 10.

⁸⁹ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 46, 71nn., 134nn.; *Acta collegiatae*, s. 41; W. Knapiński, dz. cyt., s. 34; *Źródła dziejowe*, t. 5 s. 278.

⁹⁰ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 234nn.; ArPz, AE XVI, k. 227; W. Knapiński, dz. cyt., s. 34.

⁹¹ ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 81v; ArWwa, *Index archivarius*, k. 69; ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, 235; W. Knapiński, dz. cyt., s. 35.

⁹² ArWwa, *Akta nuncjatury*, k. 172 nn.; ArWwa, *Liber erectionis*, k. 43nn.; ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 20, 59, 238; ArWwa, *Akta kapituły*

9. Kanonikat „fundi Rzeczyca” Prebenda obejmowała od r. 1406 wieś Rzeczycę, dwa ogrody w Grójcu, dziesięciny z połowy wsi Dobrzyszewa i z wiosek: Pękoszewo, Pąkoszewska Wola, Zabor, Łaziszczowo i Wyczesne. W r. 1552 kapituła sprzedała Rzeczycę Janowi Warszawskiemu. W r. 1615 inkorporowano ten kanonikat archidiakonowi warszawskiemu, pozostawiając jednak mały fundusz dla zachowania tytułu kanonikatu.⁹³
10. Kanonikat „fundi Tarczyn” Do prebendy należały od 1406 r. opłaty pieniężne z Tarczyna i okolicznych wsi: Kocierzyc, Grzęd, Długiej Woli i Nadnosów — po 6 groszy z łanu, 2 grzywny polskie ze wsi Boglewice oraz 2 kopy groszy ze wsi Przybyszewa i okolicznych wiosek, należących do opata plockiego. Według Akt Kapituły 1676—1804 „zarówno fundusz, jak i dochód tej prebendy jest nieznany”.⁹⁴
11. Kanonikat „fundi Wrona” Prebendę stanowiły dziesięciny ze wsi Wrona i Smolski — po 8 groszy od łanu i z Sarnowej Góry — po 5 groszy. Wsie powyższe leżały w ziemi zakroczymskiej.⁹⁵
12. Kanonikat „fundi Kossowo” Uposażony był dziesięcinami pieniężnymi po 8 groszy od łanu na 55 łanach wielkich we wsi Kossowo, w diecezji plockiej.⁹⁶
13. Kanonikat „fundi Dukie et Bystrzanów” Fundusz stanowiła początkowo wieś Bystrzanów, potem doszła miejscowość Dukie (1465). W r. 1758 inkorporowano te wsie do „masy wspólnej” kapituły. W wizytacji A. O. Okęckiego wymieniono je w dawnym uposażeniu prepozyta.⁹⁷
14. Kanonikat „fundi Tarczany” Czerpał dochody ze wsi Tarczany, ze spławu oraz przewozu przez Wisłę pod Czerskiem. Ponieważ

1676—1804, k. 82v, 87; Wł. Kwiatkowski, dz. cyt., s. 38n., 62nn.; F. K. Kurowski, dz. cyt., t. 2 s. 110.

⁹³ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 235; ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 82, 87; W. Knapiński, dz. cyt., s. 39n.; ArWwa, *Liber erectionis*, k. 43nn.; ArWwa, *Akta nuncjatury*, k. 172nn.; Wł. Kwiatkowski, dz. cyt., s. 38n., 62nn.; F. K. Kurowski, dz. cyt., t. 2 s. 10n.

⁹⁴ ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 82v, 88; ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 237; ArWwa, *Akta nuncjatury*, k. 172nn.; ArWwa, *Liber erectionis*, k. 43nn.; Wł. Kwiatkowski, dz. cyt., s. 39.

⁹⁵ ArWwa, *Liber erectionis*, k. 43nn.; ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 236; ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 82v, 87v.; Wł. Kwiatkowski, dz. cyt., s. 39.

⁹⁶ ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 82v, 87; ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 282; ArWwa, *Liber erectionis*, k. 43nn.

⁹⁷ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 237; ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 88—88v; W. Knapiński, dz. cyt., s. 38.

- wieś Tarczany leżała w sąsiedztwie prebendy prepozyta, dlatego dochodziło często do sporów między tymi prebendarzami.⁹⁸
- Od r. 1567 uposażenie prebendy stanowiły 2 działki ziemi w mieście Grodzisk. W połowie XVIII w. prebenda dostarczała 400 florenów rocznego dochodu.⁹⁹
- Prebendę stanowiła połowa wsi Dębna Wola, położonej w ziemi czerskiej. Była to prebenda doktorska, która dawała w połowie XVIII w. 400 florenów rocznego dochodu.¹⁰⁰
- Druga część wsi Dębna Wola była podstawą funduszu prebendy doktorskiej. Podobnie jak tamta, przynosiła 400 florenów dochodu rocznie.¹⁰¹
- Od r. 1406 fundusz prebendy stanowiła wieś Solec, położona niedaleko Warszawy. Była to prebenda doktorska.¹⁰²
- Była to prebenda doktorska, ufundowana przez Tomasza Maliszewskiego w r. 1651, który przeznaczył na ten cel 1400 florenów i ulokował je na dobrach Boczki, w diecezji płockiej. W r. 1658 fundator i zarazem posesor prebendy Tomasz Maliszewski na mocy testamentu powiększył uposażenie tej prebendy, dodając jeszcze 6000 florenów, legowanych na dobrach Targówek, w pow. warszawskim. W r. 1731 Romuald Włoszkiewicz, kanonik „fundi Maliszewiani”, przekazał na cel kanonikatu sumę 2000 florenów, którą zabezpieczył na dobrach w Gołędzinowie, z obowiązkiem odprawienia za niego po śmierci 12 mszy św. przez kanonika wspomnianej fundacji.¹⁰³

Przytoczony wyżej wykaz prebend — do których należały wsie, dziesięciny i określone sumy pieniężne, ofiarowane przez

⁹⁸ ArWwa, *Liber erectionis*, k. 43nn.; ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 236; ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 82n., 87nn.

⁹⁹ ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 82v, 88; ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 237; W. Knapieński, dz. cyt., s. 39.

¹⁰⁰ ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 82v, 87v; ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 235 n.; Wł. Kwiatkowski, dz. cyt., s. 39.

¹⁰¹ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 236—238; ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 82v; Wł. Kwiatkowski, dz. cyt., s. 39.

¹⁰² ArWwa, *Inscripturae Rotae Romanae*, vol. 1 (7 VI 1655); ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 236—238; ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 82v.; Wł. Kwiatkowski, dz. cyt., s. 39.

¹⁰³ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 249—251; ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 82v; ArWwa, *Index archivarius*, k. 17; W. Knapieński, dz. cyt., s. 35.

licznych dobrodziejów — zwraca uwagę, że w ciągu dziejów dokonywały się w niektórych prebendach pewne zmiany i przesunięcia. Ogółem w końcu XVII stulecia w kapitule warszawskiej było 19 prebend. Najlepiej uposażone były prałatury. Znacznie gorzej udotowane były prebendy kanonickie. Na podstawie zamieszczonych gdzieś cyfr rocznego dochodu czy pewnych kwot, odnoszących się do pobierania czynszu, trudno przewartościować te pieniądze na obecną walutę z racji braku opracowań z tego zakresu. Zapisywane w testamentach fundusze, lokowane i zabezpieczane na większych majątkach, przynosiły różny dochód. Ale i ten sposób lokowania kapitału, podobnie jak dziesięciny, a nawet i owoce ziemi, okazał się z biegiem lat nietrwały. Na skutek dewaluacji pieniądza i kryzysu gospodarczego — o czym już wspomniano — wszystkie prebendy — z wyjątkiem prebendy dziekana i kantora — inkorporowano w r. 1758 do „masy wspólnej” kapituły.

Dla całości obrazu majątku prebendalnego należy jeszcze powiedzieć o respektowaniu przez kapitułę warszawską ogólnokościelnego zwyczaju, przyznającego każdemu kanonikowi prawo korzystania z prebendy jeszcze po śmierci. Był to tzw. „annus gratiae”. W testamencie mógł kanonik zadysponować dochodami z najbliższego roku po swej śmierci, przeznaczając je dla krewnych, służby, na aniwersarze czy na spłacenie długów zaciągniętych za życia.¹⁰⁴ Niejednokrotnie jednak sama kapituła jako korporacja podejmowała decyzję o przeznaczeniu wspomnianych dochodów na określony cel. Tak np. w omawianej kapitule w r. 1527, kiedy to członkowie kolegium jednomyślnie uradzili, aby z racji „anni gratiae”, po śmierci archidiacona P. Trąbskiego, jego dochody przekazać na wybudowanie nowego kapitularza w kolegiacie warszawskiej.¹⁰⁵

Omawiając poszczególne prebendy warszawskiej kapituły, należy też wspomnieć o domach kanonickich, stanowiących miejsce zamieszkania prałatów i kanoników — ich rezydencje. Domy kanonickie, zwane kuriami, znajdowały się w pobliżu kolegiaty. Takie ulice, jak Dziekania, Kanonia i inne zabudowane były przez domy kanoników.

Ulica Dziekania nazwę swą otrzymała od faktu zamieszkiwania w tym miejscu dziekana. Jego mieszkanie było dosyć okazałe jak na tamte czasy.¹⁰⁶ Niszczony było wielokrotnie przez pożary, a po ostatnim w r. 1604 Jan Raciborski, ówczesny dziekan¹⁰⁷, wystawił w r. 1610 piękny pałac z obszernym dziedziń-

¹⁰⁴ S. Zachorowski, dz. cyt., s. 148n.; K. Dola, dz. cyt., s. 105.

¹⁰⁵ *Acta collegiatae*, s. 60.

¹⁰⁶ ArWwa, *Index archivarius*, k. 19.

¹⁰⁷ ArPz, AE XXIV, k. 26nn.

cem¹⁰⁸. W pałacu dziekana najczęściej zatrzymywali się biskupi poznańscy, nie mający własnych mieszkań w Warszawie.¹⁰⁹

Obok kolegiaty znajdowała się ulica Kanonia. Na ulicy tej w pierwszych latach XVI stulecia wzniesiono lub poprzerabiano 13 mieszkań zwanych kuriami, z przeznaczeniem dla kanoników.¹¹⁰ Za każdą kurią leżał ogród, dotykający brzegu Wisły.¹¹¹ Osobliwością tych domów było to, że niektóre z nich miały umieszczone nad drzwiami i na facjatach rozmaite herby i napisy.¹¹²

Wspomnieć należy jeszcze o „Dziekance”, czyli posesji położonej za kościołem karmelitów bosych w Warszawie, między ulicami Bednarską a Krakowskim Przedmieściem, ale obejmującej również ulicę Trębacką. Znajdowały się tam kamienice kanonickie — jedna należała do dziekana, druga do scholastyka.¹¹³

Z zachowanych źródeł czy opracowań niewiele można powiedzieć o domach kanonickich, a zwłaszcza o sposobie ich przydzielania. Wiadomo, że kurie te istniały w omawianym okresie i że do tej sprawy kapituła przywiązywała dużą wagę, polecając czasem je poprawiać, względnie remontować.¹¹⁴ Biskup A. O. Okęcki w swojej wizytacji w 1787 r. wymienił 13 kamienic kanonickich, ale bez podanie bliższych szczegółów. Zaznaczył jedynie, że ich opis znajduje się w archiwum kapitulnym.¹¹⁵

Użytkownicy kurii zobowiązanymi byli dbać o dobre imię swojej rezydencji pod karą utraty beneficjum. Odpowiedni przepis statutów normował tę sprawę i wyraźnie stwierdzał, że „nie wolno w domach przetrzymywać osób podejrzaných, a zwłaszcza kobiet o złej opinii, a nade wszystko konkubiny”.¹¹⁶

Przy każdej kurii kanonickiej — jak już wspomniano — znajdował się ogród. Całość — jak się wydaje — musiała być ogrodzona. Były tam przypuszczalnie również specjalne budyn-

¹⁰⁸ W. Knapieński, dz. cyt., s. 21nn.

¹⁰⁹ F. M. Sobieszczański, *Wybór publicystyki*, t. 1 s. 179n.; F. K. Kurowski, dz. cyt., t. 1 s. 22nn.

¹¹⁰ ArWwa, *Okęcki vis. 1707 I*, k. 251.

¹¹¹ AGAD, dok. pap. sygn. 7819; ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 88v n.

¹¹² F. M. Sobieszczański, dz. cyt., t. 1 s. 159nn.; F. K. Kurowski, dz. cyt., t. 1 s. 19nn. Autorzy ci omawiają herby i wymieniają ich właścicieli.

¹¹³ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 60.

¹¹⁴ *Statuta collegiatae*, s. 518, stat. 44 i 45; ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 66; ArPz, AE XII (1578), k. 309v—310.

¹¹⁵ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 251 (de lapideis capitularibus). Archiwalia spłonęły w czasie Powstania Warszawskiego.

¹¹⁶ *Statuta collegiatae*, s. 518, stat. 44: de domibus dominorum honeste servandis.

ki gospodarcze, studnia, ustępy, mieszkania dla służby itp.¹¹⁷ Zarząd i administracja kamienic kanonickich powierzana była poszczególnym prałatom i kanonikom do końca ich życia lub na pewien określony czas. Gdy chodzi o tę ostatnią sprawę, to należy zauważyć, że znana była w kapitule warszawskiej zasada opcji domów w zależności od zajmowanego stanowiska i piastowanego urzędu w kapitule.¹¹⁸

Oprócz korzystania z kurii kanonickiej oraz dochodów prebendalnych prałaci i kanonicy mieli także prawo do tzw. dystrybucji codziennych — inaczej podziałów — czyli refekcji chórowych (*distributiones quotidianae seu refectioes*), otrzymywanych jednak tylko w wypadku aktualnej rezydencji, tj. udziału w nabożeństwach, a także w posiedzeniach kapituły.¹¹⁹ Dystrybucje chórowe składały się zarówno z pieniędzy, jak i z określonych datków w naturze, najczęściej z wiktuałów, przy czym sumy pieniężne, gdy chodzi o ich wysokość, nie zawsze były określane z góry; dopiero w XV wieku notuje się tendencję do stałego ich oznaczania. W różnym też czasie wypłacano omawiane dochody: co kilka dni, a niekiedy codziennie. Podział dochodów bywał z zasady równy dla wszystkich członków danego kolegium kapitulnego. Dochody, o których mowa, płynęły z dóbr wspólnych kapituły, a wypłacali je prokuratorzy.¹²⁰

W interesującej nas kapitule kwestia dystrybucji codziennych znana była od samego początku jej istnienia. Już w dokumencie erekcyjnym bpa W. Jastrzębca z 1406 r. zawarta jest informacja o równym podziale „między dziekana i kanoników wszelkich ofiar i składek dobroczynnych przekazywanych kolegiacie”,¹²¹ Nie dysponujemy tu jednak wyczerpującym materiałem źródłowym, aby problem ten naświetlić w sposób zadowalający. Podobnie jak w innych ośrodkach kapitulnych, tak samo i w omawianym, dystrybucje codzienne obejmowały zarówno kwoty pieniężne, jak i dary w naturze: chleb, owoce, warzywa, wino, mięso z ubojów, np. świń, wieprzów, prosiaków, kurczaków, gęsi, kur, a warunkiem otrzymywania była aktualna rezydencja przy kolegiacie. Nie otrzymywali refekcji ci, którzy

¹¹⁷ Zob. przypis 111 i 112.

¹¹⁸ *Statuta collegiatae*, s. 530 stat. 88; ArPz, AE XVI, k. 73. Zob. przypis następny.

¹¹⁹ S. Zachorowski, dz. cyt., s. 147n; W. Góralski, dz. cyt., s. 173; K. Dola, dz. cyt., s. 106; S. Librowski, dz. cyt., s. 48.

¹²⁰ Zob. Uwagi na ten temat: W. Góralski, dz. cyt., s. 173; por. S. Zachorowski, dz. cyt., s. 144nn; S. Librowski, dz. cyt., s. 48n.

¹²¹ F. K. Kurowski, dz. cyt., t. 1 s. 13. Autor wydał drukiem dokument bpa W. Jastrzębca.

spóźniali się na nabożeństwa do kolegiaty.¹²² Przekazywano je natomiast tym kanonikom, którzy z ważnych przyczyn (np. załatwianie spraw kapituły, kolegiaty) byli nieobecni.¹²³ Na obowiązek rezydencji przy kolegiacie zwrócił szczególną uwagę bp J. Wężyk w dekreście powizytacyjnym z 1626 r. W dokumencie tym m. in. czytamy, że „prokurator kapituły jest zobowiązany pod grzechem ciężkim odnotowywać nieobecnych, a tylko rezydującym i uczestniczącym w nabożeństwach przekazywać *distributiones quotidianae*.¹²⁴

Poza regularnymi dystrybucjami codziennymi znane było w opisywanej kapitule składanie obowiązkowych kwot pieniężnych przez nowo mianowanych członków kolegium *pro iucundo* prałatów i kanoników.¹²⁵ Trzeba na końcu odnotować, że każdy z członków gremium kapituły warszawskiej korzystał jeszcze z innych beneficjów, co nie było bez znaczenia dla bytu materialnego kanoników.

III. ZARZĄD I GOSPODARKA DOBRAMI KAPITULNYMI

Kapituła, jako samorządna organizacja, na wielu odcinkach działalności zarządzała poprzez swoich urzędników. Wśród nich byli nie tylko prałaci, ale również urzędnicy związani z zarządaniem dóbr materialnych. Do tych ostatnich należał przede wszystkim urząd prokuratora.

Urząd prokuratora kapitulnego znany był w polskich kapitułach już w średniowieczu. W XIV stuleciu spotykamy go w kapitule katedralnej wrocławskiej,¹²⁶ plockiej,¹²⁷ a w XV w. — we wrocławskiej¹²⁸. Stanowisko to ukształtowało się w organizacji kapitulnej jako pomocnicze prepozyta, względnie dziekana — w sprawach gospodarczych. Z biegiem lat prokurator objął cały resort majątkowy kapituły, przed którą co jakiś czas musiał zdawać sprawozdanie ze swojej działalności. Jeśli zaniedbywał swoje funkcje, mógł być ukarany i usunięty.¹²⁹

Pierwsze informacje źródłowe o urzędzie prokuratora w kapitule warszawskiej spotykamy w statutach w r. 1517. Odpowiednie przepisy prawne mówiły o jego tajnym wyborze przez członków kapituły oraz określały wynagrodzenieienne, które

¹²² *Statuta collegiatae*, stat. 57 s. 521.

¹²³ *Statuta collegiatae*, s. 513 stat. 25.

¹²⁴ ArPz, AE XXVI, k. 242nn; por. *Statuta collegiatae*, s. 521 stat. 57.

¹²⁵ ArWwa, *Okęcki vis. 1787 I*, k. 139n; *Statuta collegiatae*, s. 524.

¹²⁶ S. Librowski, dz. cyt., s. 75.

¹²⁷ W. Góralski, dz. cyt., s. 225.

¹²⁸ K. Dola, dz. cyt., s. 85.

¹²⁹ Zob. przypisy 126—128; por. S. Zachorowski, dz. cyt., s. 194nn.

miało wynosić 4 seksageny. funkcje swoje mógł pełnić przez 3 lata.¹³⁰

Wydaje się, że stanowisko to występowało w opisywanej kapitule dużo wcześniej. Zapewne już w XV stuleciu kapituła zarządzała swoimi dobrami za pośrednictwem prokuratora. Tak było na pewno w pierwszych latach XV wieku.¹³¹

Następne wzmianki na temat urzędu prokuratora zawarte są w archiwaliach biskupich J. Węzyka z r. 1626. Ordynariusz ten przypominał prokuratorom o obowiązkowym corocznym wizytowaniu — wraz z notariuszem — przed św. Michałem wsi prestymonialnych.¹³² Rządca diecezji przypominał tutaj tylko 69 statut kodyfikacji Lubrańskiego, który taki właśnie obowiązek nakładał na prokuratora.¹³³

Bliższe dane, dotyczące zadań tego urzędnika, zawarte są w aktach kapituły z 1738 r.¹³⁴ Na posiedzeniu generalnym, odbytym przed św. Michałem 1738 r., członkowie kapituły warszawskiej podjęli decyzję, aby nad całością dóbr kapitulnych czuwali dwaj prokuratorzy, czyli administratorzy generalni. Jeden miał mieć w opiece klucz zabużański, drugi zaś zawiślański.¹³⁵ Do tej pory dobra te zarządzane były przez dzierżawców, którzy w gospodarowaniu wykazali wiele niedbalstwa.¹³⁶ Na skutek ich nadużyć w dziedzinie zarządu majątkiem wspólnym kapituły, instytucja ta poniosła ogromne straty. Aby gospodarkę doprowadzić do odpowiedniego poziomu, trzeba było najpierw spisać inwentarz, poddanych i ich powinności, a wszelkie pretensje sformułować oddzielnie.¹³⁷

Funkcje administratorów były bardzo odpowiedzialne. Za swój trud mieli otrzymywać specjalne wynagrodzenie. Oprócz tego mogli korzystać z innych przywilejów. W wypadku np. przybycia do danej wioski należało „koniowi jego dać obrok, a jemu samemu wiktuały”.¹³⁸ Zadania swoje, jeśli sobie dobrze radzili, mogli spełniać przez dłuższy okres. Przez czas swojej kadencji powinni przede wszystkim zadbać o lepszy dochód z dóbr ziemskich, a szczególną troskę zwrócić na lasy.¹³⁹

Mimo troski i zabiegów administratorów nie udało się doprowadzić do polepszenia stanu gospodarki dóbr kapitulnych. Z akt

¹³⁰ *Statuta collegiatae*, s. 518 stat. 42 i 43.

¹³¹ *Acta collegiatae*, s. 80nn.; ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*.

¹³² ArPz, AE XXVI, k. 240.

¹³³ Tamże; *Statuta collegiatae*, s. 524.

¹³⁴ ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 19nn.

¹³⁵ Tamże, k. 19.

¹³⁶ Tamże.

¹³⁷ Tamże, k. 19v n.

¹³⁸ Tamże.

¹³⁹ Tamże.

kapituły z 1741 r. czytamy, że „zaprzędane zostały dobra kapituły na pół wieku”.¹⁴⁰ Przyczyna takiego stanu rzeczy leżała nie tylko w ogólnym pogarszaniu się gospodarki w Polsce, ale również m. in. w zadłużeniu kapituły z powodu remontów budynków, w nieporadności w gospodarowaniu oraz jakości wyrobu „klepek z lasów” i innych produktów z pól i łąk, a nadto wydatków na sprawy sądowe.¹⁴¹ Trzeba tu wspomnieć, że jeszcze w drugiej połowie XVIII stulecia toczyły się procesy w sprawie zastawu wsi kapitulnych, pożyczek pieniężnych, granic dóbr kapitulnych wsi Tarczyn, Długa i Żurawka; trwał też wtedy konflikt z Laskowskim, pisarzem folwarku w Komornikach, o popelnienie przez niego licznych nadużyć.¹⁴²

Wszystko to świadczyło o tym, iż niełatwo było zarządzać ogromnymi dobrami ziemskimi. Sprawa ta wymagała nie tylko zdolności gospodarczych administratorów, ale również uzależniona była od sprzyjających warunków glebowych i klimatycznych. Nie bez wpływu był ogólny stan gospodarki kraju.

Prokurator bywał wybierany przez gremium kapituły. Kadencja urzędu trwała 3 lata, niekiedy przedłużano ją na dalszy okres.¹⁴³ Zgodnie z zaleceniem statutów i ordynacji biskupich na prokuratorów kapituły warszawskiej należało wybierać jedynie kandydatów odpowiednich, zwłaszcza uczciwych, bo przecież oni zarządzali majątkiem wspólnym kapituły. Do obowiązków tych urzędników należało: spisywać inwentarz po śmierci prałata czy kanonika, zarządzać pieniędzmi na potrzeby kapituły — np. wypłacanie dystrybucji codziennych — ściągać kary od nieobecnych itp.¹⁴⁴ Na tę odpowiedzialną funkcję prokuratorów zwrócił uwagę bp J. Wężyk w r. 1626 stwierdzając, iż „obowiązki ciążą na nim pod grzechem ciężkim”.¹⁴⁵

Reasumując zadania i funkcje prokuratorów kapituły warszawskiej, należy powiedzieć, że pokrywały się one na ogół z zakresem zadań tych urzędników w innych ówczesnych kapitułach w kraju.¹⁴⁶ Wykonując swoje obowiązki względem kapituły otrzymywali prokuratorzy specjalne wynagrodzenie za swoją pracę.¹⁴⁷ Od urzędu prokuratora kapituły należy odróżnić prokuratorów delegowanych przez prałatów względnie kanoników do załatwiania ich osobistych spraw.¹⁴⁸

¹⁴⁰ Tamże, k. 22.

¹⁴¹ Tamże.

¹⁴² ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 19v n.

¹⁴³ *Statuta collegiatae*, s. 518 stat. 43.

¹⁴⁴ Tamże, s. 524nn., stat. 69—71.

¹⁴⁵ ArPz, AE XXV, k. 242nn.

¹⁴⁶ Por. np. Wł. Góralski, dz. cyt., s. 226; S. Librowski, dz. cyt., s. 76.

¹⁴⁷ *Statuta collegiatae*, s. 518, stat. 42: De salario procuratoris capituli.

¹⁴⁸ Tamże, s. 516 stat. 36. Podobnie było w innych kapitułach; zob.

Sposób gospodarowania wsiami prebendalnymi czy prestymonialnymi przez powierzanie ich rezydującym prałatom i kanonikom, różnie się kształtował w omawianej kapitule. Podobnie jak w innych kapitułach, tak samo i w opisywanej, po instalacji i habilitacji kanonik otrzymywał prebendę, obejmującą wieś lub część wsi albo prawo do dochodów, niekiedy również i wieś prestymonialną w dożywocie. Na niego przechodziły prawa feudalne kapituły; on był ich bezpośrednim wykonawcą. Prowadził więc np. spory graniczne czy procesy o ochronę praw lub o odszkodowanie.¹⁴⁹

Zasadniczy wszakże obowiązek stanowiła troska o sprawy gospodarcze wsi.¹⁵⁰ Koszty większych inwestycji, np. z zakresu konserwacji budynków gospodarczych, reperacji młynów wodnych, utrzymywania i rozbudowy barci pszczelich, stawów, kurii, karczem itp. ponosił aktualny kanonik — posesor prebendy.¹⁵¹ Do jego obowiązków należało przekazywanie prokuratorom należnych ofiar i danin z jego wsi.¹⁵² Kanonik posiadał też władzę nad poddanymi. Tak np. w r. 1526 dziekan kapituły warszawskiej Albert Popielski przesiedlił dwóch poddanych we wsi Sielce na nowe miejsce w tej samej wsi, dając im na użytek własny kawałek ziemi.¹⁵³

W dostępnych źródłach zachowały się interesujące fragmenty wizytacji dóbr wspólnych kapituły warszawskiej, zwłaszcza wsi prestymonialnych, takich jak: Rażny, Wilczogęby, Kołodziej, Mrozowa Wola, Orzełek i Długa. Informacje tam zawarte rzucają nieco światła na zarząd i gospodarkę tych posiadłości, i — jak się wydaje — nie była ona najlepsza.

Dnia 29 IX 1518 r. na posiedzeniu generalnym kapituły warszawskiej wyznaczono delegatów w osobach kanoników: Andrzeja Wodyńskiego i Jana Wójcysławskiego, do przeprowadzenia wizytacji dóbr Rażny na prośbę ich aktualnego zarządcy, kanonika Zygmunta Rostkowskiego. Lustratorzy mieli przy okazji rozejrzeć się nad odpowiednim miejscem do lokacji nowych wsi w tych dobrach. Głównym jednak celem kontroli było przede wszystkim dokładne zbadanie dochodów i szkód zaobserwowanych w tamtejszych lasach. Wizytatorzy zostali dobrze poinformowani przez kapitułę o pewnych naduży-

np. W. Góralski, dz. cyt., s. 227; S. Zachorowski, dz. cyt., s. 195nn.

¹⁴⁹ Por. K. Dola, dz. cyt., s. 85; S. Librowski, dz. cyt., s. 84nn.

¹⁵⁰ Sprawy te we wszystkich kapitułach były podobne. Zob. K. Dola, dz. cyt., s. 85.

¹⁵¹ ArWwa, *Acta kapituły 1676—1804*, k. 19.

¹⁵² *Statuta collegiatae*, s. 516 stat. 37: De tempore solvendi proventus capituli; tamże, s. 524nn., stat. 69nn.; ASV, Man., vol. 102, k. 593nn.

¹⁵³ *Acta collegiatae*, s. 80.

ciach, popełnionych przez Zygmunta Rostkowskiego w zakresie gospodarowania dobrami Rażny, a w szczególności lasami. Okazało się bowiem, że kanonik ten na własną rękę, nie pytając o zdanie kapituły, wyniszczył część lasu, wycinając drzewa. Część z nich przeznaczył na opał, zaś pewną ilość sprzedał w formie desek lub klepek do Gdańska. Powyższe zarzuty spowodowały, że zakazano Rostkowskiemu ścinania sosen pod karą utraty tych dóbr.¹⁵⁴

Nie wiadomo, z jakich powodów wymienieni wyżej kanonicy nie przeprowadzili zaplanowanej wizytacji. Dnia 14 i 15 IV 1521 r. powołano nową komisję do odbycia rewizji dóbr Rażny. Chodziło tutaj, jak poprzednio, o sprawdzenie zarzutów niegospodarności stawianych Zygmunutowi Rostkowskiemu. Lustratorami zostali: Jakub Karczewski, kustosz, Tomasz Sokółowski, kanonik i Stanisław Strzelce, oficjał warszawski.¹⁵⁵

Wizytatorzy rozpoczęli swoje funkcje. Dokładnie obejrżeli wieś Rażny z przyległościami, które należały do dóbr wspólnych kapituły. Spisali wszystkie wady i zalety gospodarowania i zarządu. Odnotowali ogromne wyniszczenie lasu. Potwierdzili wszystkie zarzuty stawiane Zygmunutowi Rostkowskiemu. Zauważyli jednocześnie dużą ilość desek, ułożonych w różnych miejscach, przeznaczonych na sprzedaż. Dowiedzieli się, że lwią ich część za pokaźną sumę pieniędzy przewieziono do Prus.¹⁵⁶

Następnie delegaci — wizytatorzy przeszli w kierunku domu mieszkalnego Zygmunta Rostkowskiego. Uznali jego kurię za bardzo starannie urządzoną, przystosowaną w razie niebezpieczeństwa do obrony. W pobliżu mieszkania spotkała jednak wizytatorów przykróść ze strony pewnego wieśniaka Leonarda Scheligi, który im nawymyślał, a nadto przeklinał samą kapitułę.¹⁵⁷

Za nadużycia popełnione na terenie dóbr Rażny Zygmunt Rostkowski przesiedział pewien czas w areszcie. Podczas pobytu w więzieniu usilnie prosił, aby go zwolniono.¹⁵⁸ Sprawa toczyła się jeszcze w sądzie; jaki był jej koniec, nie wiadomo.¹⁵⁹

Z roku 1527 pochodzi następna z kolei informacja, dotycząca dóbr Rażny. Zredagowano ją już po śmierci Rostkowskiego i po usunięciu pewnych nadużyć. Odnotowano mianowicie, że

¹⁵⁴ Tamże, s. 29, 36n.

¹⁵⁵ Tamże, s. 43.

¹⁵⁶ Tamże, s. 45.

¹⁵⁷ „Tho ymyenye od zadnego z wasz nie moze bycz obronyono, yeno od xiadz Rostkowskyego”... „Vychebana vy macz kapitula, obronycze, yesly xiadz Rostkowsky nye obrony” — *Acta collegiatae*, s. 46.

¹⁵⁸ Tamże, s. 47.

¹⁵⁹ Tamże, s. 48.

wieś Rażny obejmowała 10 łanów i 1 półłan ziemi. Mieszkańcy wsi zobowiązani byli płacić kapitule czynsz w wysokości 26 groszy od półłana, a nadto dawać po 2 koguty, 26 jaj i gęs. Sama wioska liczyła 31 domów. Należały do niej również 2 młyny: jeden był na rzece Bug, a drugi na rzece Ugoszczy. Obiekty te jednak nie wystarczały dla tamtejszych ludzi.¹⁶⁰

Z tego samego roku pochodzi adnotacja o innych wsiach kapitulnych. Położona nieopodal wsi Wilczogęby miała 10 łanów ziemi osiadłej, w tym 4 łany należały do wójtów. Mieszkańcy tej wsi w zasadzie nie uiszczali żadnego czynszu kapitule. Licząc od 1504 r. przez 28 lat mieli być zwolnieni z danin, aby lepiej się zagospodarować.¹⁶¹

We wsi Sadowne znajdował się kościół parafialny. Do wsi należało 9,5 łanów ziemi. Półtora łana wykorzystywał miejscowy wójt, a 2 łany pleban. I tu także mieszkańcy wsi korzystali z wolnizny przez 20 lat. Odpowiednie pismo wystawione zostało dla nich przez Zygmunta Rostkowskiego.¹⁶²

Wieś Kolodział obejmowała 35 łanów ziemi osiadłej. Mieszkańcy mieli obowiązek 1 dzień w tygodniu pracować na folwarku oraz przekazywać kapitule 22 grosze z łanu, po 2 koguty, 1 gęs i 30 jaj. Na terenie wsi, w pobliskich lasach, było 7 barci pszczelich oraz 2 młyny.¹⁶³

W protokole wizytacyjnym z r. 1527 i 1528 nie podano bliższych danych o gospodarce wsi Mrozowa Wola i Orzełek.¹⁶⁴ Odnotowano jedynie skargę proboszcza Sadownego, który ubolewał na kmieci skarżąc się, że „nie chodzą do kościoła i w dni świąteczne pracują w polu”.¹⁶⁵

W r. 1527 przeprowadzono także wizytację dóbr Długa Kościelna. Lustratorami byli kanonicy warszawscy, Stanisław Szemborski i Albert Jeziorkowski. W czasie swoich czynności wizytacyjnych delegaci odnotowali szereg uwag i spostrzeżeń na temat gospodarki w tych posiadłościach. Wieś Długa obejmowała 6 łanów ziemi, które użytkowali kmiecie. W zamian za to przekazywali oni kapitule z każdego łanu 24 grosze czynszu, po 2 koguty, 1 gęs, 30 jaj oraz raz w tygodniu (a w razie potrzeby więcej razy w roku) pracowali na polu. Wizytatorzy podkreślali, że wieśniacy byli to ludzie bardzo prości (debiles). Niektórzy z nich przekazywali minimalne datki kapitule. Karczmarz np. płacił tylko 20 groszy czynszu rocznie.¹⁶⁶

¹⁶⁰ Tamże, s. 54n.

¹⁶¹ Tamże.

¹⁶² Tamże, s. 55.

¹⁶³ Tamże.

¹⁶⁴ Tamże, s. 56.

¹⁶⁵ Tamże, s. 61n.

¹⁶⁶ Tamże, s. 57.

W okolicy Długiej znajdował się także młyn oraz zamiedbane barcie pszczele.¹⁶⁷

Po zlustrowaniu Długiej wizytatorzy przeszli do wsi Żurawka, do której należało 10 łanów i 1 półłan ziemi osiadłej. Dwa łany były do dyspozycji wójta. Pozostałe należały do kapituły. I tu także kmiecie przekazywali kapitule po 20 groszy czynszu, po 2 koguty, 1 gęś i 30 jaj oraz każdego tygodnia pracowali 1 dzień na polu posesora.¹⁶⁸

Na temat borów i lasów niewiele wypowiedzieli się lustratorzy dóbr Długa. Odnotowali jedynie, że nieopodal wsi jest wyznaczone miejsce na lokację nowej wsi. Jak dotąd nie widać wśród ludzi zapалу do osiedlania się. Tylko „Jan Gościmski, choć bardzo ubogi, to jednak własnym trudem wybudował sobie mieszkanie od fundamentów”.¹⁶⁹

Wizytacja dóbr kapituły warszawskiej nasuwa dalsze spostrzeżenia. W dobrach tych zamieszkiwała zasadniczo ludność wieśniacza (kmiecie). Byli to czynszownicy, którzy uprawiali 1 lub więcej łanów pola i obowiązani byli odrabiać panu 1 dzień w tygodniu. Tylko w okresie wzmożonych prac (żniwa, wykopki) ilość dni była zwiększona. W dobrach posesora znajdowały się zapewne folwarki, obejmujące liczne budynki i zabudowania gospodarcze.

Ludność przypisaną do roli zastała interesująca nas kapituła na początku XV stulecia i otrzymała nad nią jurysdykcję w momencie erekcji w 1406 r.¹⁷⁰ Podobnie było wówczas w całej Polsce. Kościół dysponował ziemią — która razem z ludnością na niej osiadłą była wyłączona spod władzy urzędników królewskich czy książęcych — i rozciągał nad nią jurysdykcję patrymonialną. Tak było aż do XIX wieku.¹⁷¹

W dobrach należących do kapituły warszawskiej — jak wspomniano wyżej — chłopci pracowali zasadniczo 1 dzień w tygodniu. Było to zgodne z konstytucją 1520 r., która uznała wymiar robocizny w wysokości 1 dnia w tygodniu z łana za minimalny i obowiązujący we wszystkich dobrach w państwie.¹⁷² Kmiecie nie posiadali pełnej samodzielności gospodarczej i osobistej, jaką miał np. gospodarz na prawie czynszowym

¹⁶⁷ Tamże.

¹⁶⁸ Tamże.

¹⁶⁹ Tamże.

¹⁷⁰ Zob. przypis 15. Podobnie było w innych kapitulach; por. S. Librowski, dz. cyt., s. 84.

¹⁷¹ S. Librowski, dz. cyt., s. 84.

¹⁷² J. Bardach — B. Leśnodorski — M. Pietrzak, *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1976 s. 206.

w XIV i XV wieku,¹⁷³ chociaż użytkowanie ziemi miało w praktyce charakter dziedziczny, przechodząc z ojca na syna.

W omawianych dobrach spotykamy osadników. Cieszyli się oni przez pewien czas przywilejem wolnizny dla zagospodarowania się. Po jej upływie, tak jak to było przyjęte w Polsce,¹⁷⁴ obowiązki wobec posesora wyczerpywał czynsz pieniężny lub w naturze.¹⁷⁵ Z powyższych relacji wynika, że położenie ludności w dobrach kapituły, tak jak w całości dóbr duchownych, było o tyle lepsze od bytowania w dobrach szlacheckich, że jej obowiązki i powinności na rzecz posesora były w zasadzie unormowane.¹⁷⁶

Zarząd i gospodarka dóbr kapituły warszawskiej pozostawały w ścisłej relacji z ówczesną sytuacją gospodarczą w Polsce. Od 1648 r. do 1720 Rzeczpospolita była terenem nieustających wojen. Ich wpływ na ostateczną ruinę gospodarki polskiej, w tym także dóbr kościelnych, nie może być kwestionowany. W źródłach tego okresu występują nader często wzmianki na ten temat.¹⁷⁷ Nie udało się kapitule warszawskiej odrestaurować gospodarki ziemskiej w połowie XVIII stulecia. Niewiele pomogła inkorporacja dóbr kapitulnych w r. 1758.¹⁷⁸ Ten smutny stan gospodarki dóbr kapituły warszawskiej, które w początkach jej istnienia dawały wiele korzyści, został przekazany wiekowi XIX. Ale sytuacja polityczna i społeczna była już wtedy inna.

Les biens du chapitre collégial de Varsovie

Résumé

On peut diviser les fonds matériels du chapitre en biens communs et de prébende. Les vastes propriétés foncières, situés sur les bords de la Vistule et du Bug appartenaient aux biens communs du chapitre varsovien. Au bord de la rivière Bug, se trouvaient les villages: Rażny, Wilczogęby, Sadowne Kołodziaż, Mrozowa Wola et Orzelek. En revanche de l'autre côté de la Vistule étaient situés Długa Kościelna et le

¹⁷³ Por. J. Wyrozumski, *Historia Polski do roku 1505*, Warszawa 1983 s. 180n.

¹⁷⁴ Por. J. A. Gierowski, *Historia Polski 1505—1764*, Warszawa 1983 s. 39n.

¹⁷⁵ Por. przypis 173 i 174.

¹⁷⁶ Zob. *Statuta collegiatae*, s. 527 stat. 76: De labore kmetonum. Podobnie było w innych ośrodkach kapitulnych; por. S. Librowski, dz. cyt., s. 87.

¹⁷⁷ Np. ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 70nn. O wojnie północnej zob. J. Feldman, *Polska w dobie wojny północnej*, Kraków 1925.

¹⁷⁸ ArWwa, *Akta kapituły 1676—1804*, k. 55; ArWwa, *Index archivarius*, k. 16.

village de Żurawka. Ainsi huit villages appartenaient au chapitre. Ceux-ci étaient riches de prairies et terres labourables. Le chapitre de Varsovie tirait donc profit de quelque quatre-vingt-huit champs labourables.

Le chapitre comptait encore des forêts, bois, moulins et étangs à poissons. Cette propriété commune fut agrandie pendant les XVI^e et XVII^e siècles. Le chapitre qui occupa, disposait encore, en tant que corporation, des biens prestimoniaux, recevait des dîmes, divers dons en espèces, redevances, profitait des jardins etc... Le 7 janvier 1758, furent incorporés à la masse commune l'ensemble des biens, à l'exception des appointements du doyen et de la prébende du chantre.

Les biens de la prébende allaient aux dépenses individuelles des prélats et des chanoines. Le chapitre de Varsovie à la fin du XVII^e siècle, possédait dix-neuf prébendes. Les mieux dotées étaient les prébendes des prélats, celles des chanoines l'étaient nettement bien moins. Aux prébendes du chapitre allaient les villages, dîmes, et sommes d'argent définies, remises par différents bienfaiteurs. Il faut mentionner aussi les demeures des chanoines, lieu où logeaient les prélats et chanoines. Ces demeures appelés curies, étaient situées à proximité de la collégiale. Les usagers de la curie étaient tenus de veiller au bon renom de leurs résidences, sous peine d'en perdre le bénéfice.

Outre les avantages tirés de la curie canonique et des revenus des prébendes, les prélats et chanoines avaient aussi droit aux dites distributions quotidiennes, autrement dit partages choraux. Les distributions du chœur se composaient autant d'argent que de dons définis en nature, le plus souvent des victuailles. Le partage des biens était égal pour chaque membre du collège. Ces revenus provenaient des biens communs du chapitre et étaient distribués par les procureurs.

L. Królik